

**Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
na 48. posiedzeniu Senatu
w dniu 4 lutego 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do komendanta głównego Policji Andrzeja Matejuka

W trakcie dyżuru senatorskiego zapoznałem się z informacjami dotyczącymi skradzionych dowodów osobistych. Z informacji tych wynika, że zdarzyły się sytuacje, w których sprawcy kradzieży brali kredyty posługując się skradzionymi dokumentami.

Dochodziło do tego, że okradziona osoba dopiero po latach, kiedy otrzymała wezwanie do spłacenia zaległych rat, dowiadywała się o tym fakcie. Okazało się, że do takich sytuacji dochodziło mimo zgłoszenia faktu kradzieży dowodu osobistego policji, ponieważ policja nie ma obowiązku zgłaszania takiej kradzieży bankowi.

Tylko zastrzeżenie dokumentu w banku daje gwarancję, że umowa kredytowa nie zostanie podpisana.

W związku z tym zwracam się do Pana Komendanta z prośbą o rozważenie możliwości zmiany tej sytuacji. W przypadku przyjęcia zgłoszenia o kradzieży dowodu osobistego, policja mogłaby poinformować wybrany bank, a wtedy zastrzeżenie dokumentu stałoby się informacją dostępną również dla innych banków.

Krzysztof Kwiatkowski